

Bez prawa do chorobowego po śmierci małżonka

ŚWIADCZENIA Zasiłek chorobowy powinien być traktowany jak wynagrodzenie po śmierci ubezpieczonego? **Sąd ma wątpliwości i pyta o zdanie Trybunał Konstytucyjny**

Paulina Szewiła
paulina.szewiola@infor.pl

Chodzi o Sąd Rejonowy w Koninie, który skierował do TK pytanie prawne dotyczące konstytucyjności przepisu ustawy zasiłkowej, dopuszczającego przelanie świadczenia po śmierci ubezpieczonego jego bliskim.

Powstało ono na kanwie sprawy mężczyzny, który złożył wniosek o przyznanie mu zasiłku chorobowego, w międzyczasie jednak zmarł. Zgodnie z art. 6 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 870; dalej: ustawa zasiłkowa) świadczenie to przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Jego zasadniczym celem jest zatem rekompensata zarobku utraczonego wskutek czasowej niezdol-

ności do pracy. Jednak w razie śmierci ubezpieczonego przed podjęciem należnego świadczenia, na mocy art. 65 ust. 2, wypłaca się je osobom uprawnionym do podjęcia po nim wynagrodzenia lub dochodu (np. małżonkowi). Warunkiem koniecznym jest wystąpienie o zasiłek za życia ubezpieczonego.

Zdaniem konińskiego sądu przepis ten budzi jednak wątpliwości co do jego zgodności z art. 67 ust. 1 konstytucji, w związku z art. 64 i 21 ust. 1 ustawy zasadniczej. Skoro bowiem uprawnienie ubezpieczonego do zasiłku chorobowego wygasło na skutek śmierci, to czy podmioty wskazane w art. 65 ust. 2 mogą żądać rekompensaty finansowej od państwa z tego tytułu? Sąd uważa, że nie.

Jak wskazuje, w orzecznictwie bezspornie przyjęto, że składki na ubezpieczenia społeczne mają charakter publicznoprawny i nie są własnością

ubezpieczonego, zatem nie podlegają rozliczeniu na podstawie prawa cywilnego. Natomiast celem prawa do zabezpieczenia społecznego wynikającego z art. 67 konstytucji jest zagwarantowanie odpowiedniego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności zarobkowania, spowodowanej niezdolnością do pracy przez czynniki wymienione w tym przepisie: choroba, wiek, inwalidztwo albo brak pracy. Określenie pozostałych kwestii, w szczególności formy świadczeń, zostało powierzono ustawodawcy. To jednak nie oznacza, że jego swoboda jest nieograniczona. Wszelkie regulacje z zakresu zabezpieczenia społecznego muszą być zgodne z ogólnymi zasadami i wartościami wynikającymi z konstytucji, takimi jak zasady równości, sprawiedliwości społecznej czy poprawnej legislacji.

Sąd pytający zwrócił uwagę, że TK wielokrotnie podkre-

ślał, iż żaden obywatel, który znajduje się w jednej z sytuacji wskazanych w art. 67 konstytucji, nie może zostać pozbawiony świadczenia gwarantującego mu uzyskanie przynajmniej minimum życiowego. W jego ocenie norma konstytucyjna kierowana jest tylko do obywatela, który w zamian za składki był objęty ochroną ubezpieczeniową i świadczenie uzyskuje w sytuacjach wskazanych w art. 67 konstytucji. Natomiast osoba występująca o zasiłek na podstawie art. 65 ust. 2 ustawy zasiłkowej nie spełnia tych przesłanek. Przedmiotem zasiłku jest bowiem tylko rekompensata utraty dochodu wskutek niemożności zarobkowania, ale tylko dla ubezpieczonego, a nie osób wskazanych w art. 65 ust. 2. Jak wskazał koniński sąd, prawo do wypłaty świadczeń nie podlega dziedziczeniu i osób tych nie chroni konstytucyjna zasada

ochrony dziedziczenia. Z kolei odrębne od dziedziczenia następstwo prawne i uprawnienie do wypłaty świadczenia wskazane w art. 65 ust. 2 jest niezgodne z konstytucją.

Jeżeli zatem judykatura jednoznacznie przyjęła, że składki na ubezpieczenia społeczne mają charakter publicznoprawny, a prawo do zasiłku chorobowego, które jest ściśle związane z daną osobą, nie podlega dziedziczeniu, to podmioty wskazane w art. 65 ust. 2 nie są uprawnione do zasiłku, a jego wypłata narusza prawo własności Skarbu Państwa do uzyskanych składek na ubezpieczenie społeczne (art. 67 ust. 1 w zw. z art. 64 i art. 21 konstytucji). ©

ORZECZNICTWO

Postanowienie Sądu Rejonowego w Koninie z 7 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV U 65/21.
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia

OPINIA

Liczy się zasada równości



PROF. DR HAB.
IWONA SIEROCKA

kancelaria BKB Baran Książek Bigaj

Nie podzielam zapatrywania Sądu Rejonowego w Koninie. W moim przekonaniu art. 65 ust. 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej: ustawa zasiłkowa) jest zgodny z konstytucją. Z treści wskazanego przepisu wynika, że jeśli ubezpieczony nabył prawo do zasiłku chorobowego, jednak z powodu śmierci nie zdołał go przyjąć, do odbioru świadczenia upoważnione są inne osoby. Chodzi tutaj o uprawnionych do podjęcia wynagrodzenia lub dochodu ubezpieczonego. Jeżeli był on pracownikiem, należy odwołać się do zasad wynikających z art. 63¹ k.p. W efekcie do odbioru zasiłku chorobowego upoważnieni są małżonek oraz inne osoby spełniające warunki do uzyskania renty rodzinnej na podstawie przepisów emerytalnych. W razie braku takich osób świadczenie to wchodzi do masy spadkowej. W przypadku ubezpieczonych niebędących pracownikami prawo do odbioru świadczenia uzyskują spadkobiercy.

Uznając konstytucyjność wskazanego przepisu, należy zwrócić uwagę na istotę zasiłku chorobowego. U podstaw wypłaty tego świadczenia leży czasowa niemożność wykonywania pracy. Służy on zatem zastąpieniu utraconych zarobków. W przypadku ubezpieczonego mającego status pracownika świadczenie wiąże się ściśle z wynagrodzeniem za czas niezdolności do pracy. Nie budzi zatem wątpliwości, że w razie śmierci pracownika pracodawca zobowiązany jest do przekazania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy małżonkowi oraz innym uprawnionym osobom. Gdyby zgodzić się z argumentacją sądu rejonowego, członkowie rodziny pracownika, który w chwili śmierci był uprawniony do zasiłku chorobowego, nie mieliby możliwości dochodzenia świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego. Powodowałoby to w efekcie naruszenie zasady równości. Przemawia ona także za zapewnieniem prawa do odbioru zasiłku chorobowego spadkobiercom ubezpieczonego niebędącego pracownikiem.

Bez znaczenia w tym zakresie pozostają rozważania sądu co do charakteru prawnego składek na ubezpieczenia społeczne. Nie przekonują także wywody dotyczące wzajemnych relacji między art. 67 konstytucji oraz art. 65 ust. 2 ustawy zasiłkowej. ©